



GŁOS Z NAD PREGOŁY

Nr 4 (141) kwiecień 2008

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W KALININGRADZIE
ukazuje się od XI 1995 r.



W tym roku mija trzecia rocznica śmierci papieża Jana Pawła II. Jego pontyfikat zmienił bieg historii świata, przemieniając świadomość i serca setek milionów ludzi. Z tego powodu jest jednym z najważniejszych w całej dwutysiącletniej historii chrześcijaństwa.

Eksplodacja szacunku i miłości

W ostatnich dniach przed śmiercią Jana Pawła II oraz w okresie przed i po pogrzebie byliśmy świadkami niespotykanej eksplozji miłości do osoby zmarłego Papieża, nie tylko wśród katolików, ale również wśród wiernych innych chrześcijańskich kościołów i wspólnot kościelnych, nieochrzczonych oraz wszystkich ludzi dobrej woli. Według danych Stolicy Apostolskiej, cztery miliony pielgrzymów z całego świata przyjechało do Rzymu, aby uczestniczyć w pogrzebie Jana Pawła II. Wszystkie wydarzenia związane z chorobą, śmiercią i pogrzebem Papieża przekazywało 6 tys. akredytowanych dziennikarzy. Uroczystości pogrzebowe były transmitowane przez 137 stacji telewizyjnych z 81 krajów, ale

z pewnością ich liczba była zdecydowanie większa, gdyż wiele mediów nie było zarejestrowanych. Na pogrzeb przyjechały delegacje z prezydentami i przywódcami rządów ze 180 państw oraz delegacje różnych chrześcijańskich Kościołów, wspólnot kościelnych i religii niechrześcijańskich.

Powołując się na dane włoskich służb porządkowych. Stolica Apostolska ogłosiła, że podczas wystawienia ciała Jana Pawła II w Bazylice Św. Piotra od 4 do 7 kwietnia, co minutę wchodziło do Bazyliki około 350 osób, a co godzinę 21 tys. Aby można było choćby przez parę sekund zobaczyć zmarłego Papieża i złożyć mu ostatni hołd, trzeba było czekać w kolejce o długości 5 km, co zajmowało średnio od 18 do 24 godzin. W różnych

punktach Rzymu zostało rozmieszczonych 29 telebimów, aby umożliwić uczestniczenie w liturgii pogrzebowej tym wszystkim, którzy nie mogli dostać się na plac św. Piotra i Via delia Conciliazione.

W czasie agonii, śmierci i pogrzebu byliśmy świadkami wielkiej manifestacji szacunku, przywiązania i miłości do Jana Pawła II, i to na tak masową skalę, jaka nigdy dotąd nie miała miejsca w historii ludzkości. Podczas agonii Ojca Świętego dziesiątki tysięcy ludzi, w większości młodych, zgromadziło się na placu Św. Piotra, aby we wspólnej modlitwie w dzień i w nocy, towarzyszyć duchowo umierającemu Papieżowi. W sobotę 2 kwietnia, w wigilię Niedzieli Miłosierdzia Bożego o godz. 21.37 **Ojciec Święty cicho wyszeptal „Amen” i odszedł do domu Ojca.**